

AFP o marszach w obronie Jana Pawła II w Polsce

3 kwietnia 2023

„Tysiące Polaków wyszło na ulice w obronie dobrego imienia Jana Pawła II, oskarżonego o ukrywanie przestępstw pedofilii” – stwierdza depesza. Dalej dodają, że „polski papież, który zmarł 2 kwietnia 2005 roku, został niedawno oskarżony o ukrywanie przestępstw pedofilii, gdy był arcybiskupem krakowskim” i nie ma ani słowa o nieprawdziwościach i manipulacjach dotyczących tego „oskarżenia”.



Co jeszcze dowie się Francuz? Jest o tym, że „kilkadziesiąt tysięcy Polaków przeszło w Warszawie w »Narodowym Marszu za Papieża« zmarłego 2 kwietnia 2005 r.”. „Jak wszystkie inne, marsz ten został zorganizowany przez organizacje katolickie przy otwartym poparciu rządu i rządzącej populistycznej partii nacjonalistycznej (PiS)”.

Korespondent AFP zauważył na marszu „w szczególności ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka” i to, że premier napisał na „Twitterze”: „Zdajemy egzamin, niosąc prawdę, której trzeba przeciwstawić się kłamstwu, oszczerstwu i zniewagom”. Jest jeszcze o tym, że głos zabrał i „szef PiS Jarosław Kaczyński”. „Stajemy w obronie jego honoru i dobrego imienia – zapewnił na kilka miesięcy przed wyborami parlamentarnymi w Polsce” – stwierdza agencja, wywołując odpowiednie konotacje.

Dalej jest za to o tym, że „tego samego dnia w Łodzi zdewastowano pomnik Jana Pawła II: jego ręce pokryto czerwoną farbą, a cokół oznaczono napisem Maxima culpa, co nawiązuje do książki dziennikarza Ekke Overboek „Maxima culpa. Jan Paweł II wiedział”, niedawno opublikowanej w Polsce”.

I na koniec: „W tej książce i podobnym reportażu w komercyjnym

kanale TVN twierdzono, że przyszły papież ukrywał przypadki pedofilii, co od tamtej pory wywołało gorącą debatę między władzą a Kościołem z jednej strony, a liberałami i lewicą z drugiej”.

Jest niby „obiektywnie”, ale w kontekście odbiorcy bombardowanego od lat „wartościami” rozdziału państwa i religii i „laickością Republiki” przesłanie jest jasne. „Narodowi populiści” korzystają z katolicyzmu jako „trampoliny wyborczej”, a co do „ukrywania pedofilii” to „trwa debata”. Po prostu korespondent pokręcił się jak zwykle po „okolicach Czerskiej”...

Autorstwo: BD

Źródło: NCzas.com